

Ś GŁOS Świdnika

TYGODNIK

NR 47 (1958) 17.12.2010 r.

CENA 1 zł (w tym 0% VAT)

W numerze:

- Zimowa walka o miasto - str. 2
- Czy to była kielbasa wyborcza? - str. 4
- Modlitwa za ludzi przestworzy - str. 4
- Trener Lemieszek rezygnuje - str. 5
- Mikołaj odwiedził szpital - str. 6



SKOK ŚWIDNIK



Polacy - rodakom z za wschodniej granicy

POMOGLIŚMY PO RAZ JEDENASTY

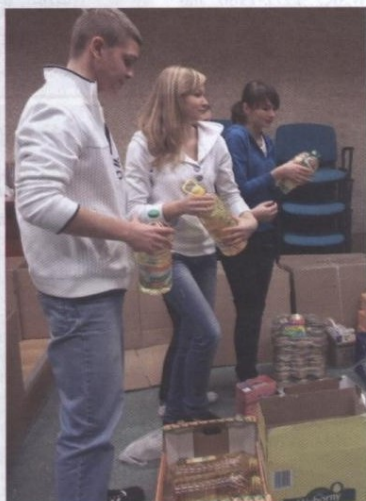
Tradycyjnie już, przed Bożym Narodzeniem, świdniczanie zbierali dary dla rodaków z za wschodniej granicy. Dzięki hojności mieszkańców miasta, firm i instytucji 150 paczek trafiło do potrzebujących rodzin z białoruskiego Radunia oraz Stowarzyszenia Osób Represjonowanych przy Związku Polaków na Białorusi w Grodnie.

Świdniczanie dzielili się produktami spożywczymi i środkami czystości. W akcję, z wielkim zaangażowaniem, włączyła się młodzież. Uczniowie Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1, na kiermaszu z bożonarodzeniowymi kartkami i ozdobami, zebrali prawie 1000 zł, za które zakupiono słodycze i bakalie, wzbogacając nimi świąteczne podarunki. W paczkach znalazły się też życzenia świąteczne oraz opłatek.

- Dla rodaków z za wschodniej granicy, oprócz pomocy materialnej, bardzo wielkie

znaczenie ma fakt, że o nich nie zapominamy. Podtrzymywanie więzi narodowych jest potrzebne, bo oni mocno identyfikują się z krajem swoich przodków - mówi Ryszard Borowiec, dyrektor ZSO nr 1, gdzie dary przygotowywano do wysyłki. Zbiórkę, która odbyła się już po raz jedenasty, zorganizowali: Ruch Odbudowy Polski Świdnik, Starostwo Powiatowe w Świdniku, Urząd Miasta Świdnik, Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta, Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 1.

aw



Narodowy Fundusz Zdrowia Uderzył w chorych

- Do tej pory zostawiałam kartkę z nazwą leku, który od lat przyjmuje moja mama w rejestracji w Praktyce Lekarza Rodzinnego i po kilku dniach odbierałam receptę - mówi czytelniczka. - Teraz muszę zwolnić się z pracy i z upoważnieniem od mamy iść do lekarza. Czekać w kolejce, bo

takich osób jest dużo. Szkoda, że NFZ nie słyszy, co mówią starsi schorowani ludzie, którzy po śliskich chodnikach musieli przyjąć po recepty na te same leki. - To paranoja i stwierdziła na koniec rozmowy czytelniczka.

NFZ robi co może, by dokuczyć chorym. Do tej pory pacjenci cierpiący na

dokończenie na str. 2

Na wojnie z zimą

Pół metra śniegu w dwa dni, to niezły wynik.

W tej sytuacji zachodnia Europa zamartaby w przekonaniu, że to koniec świata, wschodnia pewnie w ogóle nie zwróciłaby uwagi. My jesteśmy po środku. Prezydent Warszawy, po wydaniu milionów złotych na wywózke śniegu ze stolicy, skapitulowała. Zaproponowała posypanie ulic żwirem i przyzwyczajanie się, że zimą pada śnieg, a czasem jest go nawet dużo. Świdnik jest w dość podobnej sytuacji, ale nie kapituluje. Czy damy radę?

Damy, ale spróbujmy przy tym nie dać się zwariować - mówi burmistrz Waldemar Jakson. Jak każdy świdniczanin, denerwuje się przy odkopywaniu auta ze śniegu. Rozumiem tysiące innych kierowców i pieszych, którzy mają trudności w poruszaniu się po mieście. Prawdą jest, że służby odpowiedzialne za odśnieżanie nie do końca stanęły na wysokości zadania. Zareagowały za późno, nie przewidziały, że oprócz własnych sił trzeba zabezpieczyć się wsparciem z zewnątrz. Służb tych jest kilka, ale tylko jedna podlega bezpośrednio ratuszowi. Jednak według mo-

jej oceny sytuacja jest już pod kontrolą. Spotkaliśmy się ze wszystkimi firmami odśnieżającymi miasto, codziennie monitorujemy ich działanie.

Z drugiej strony zdaje sobie sprawę, że nie wszystko da się zrobić od razu, przy tak zmasowanym ataku żywiołu. Często słyszę, że powinniśmy śnieg wywozić. Proszę pamiętać, że wywiezienie jednej wywrotki śniegu kosztuje 300 złotych, a oczyszczenie jednego przystanku autobusowego wymaga wywiezienia 5 wywrotek. Spróbujmy wyobrazić sobie, ile kosztowałoby wywiezienie

dokończenie na str. 2

OPOWIEŚCI O CZARNYM ŁĄDZIE

Za oknami śnieg, a w II Liceum Ogólnokształcącym im. K. K. Baczyńskiego gorąca atmosfera i egzotyczne rytmy. To Dzień Afryki, w którym biorą udział uczniowie świdnickich szkół oraz misjonarze z Czarnego Łądu.

dokończenie na str. 6



Święta tuż, tuż... Magia Bożego Narodzenia dotarła do Świdnika. Na Placu Konstytucji 3 Maja stanęła świąteczna choinka, której piękno można podziwiać szczególnie wieczorem. Odświętną szatę przybrała też fontanna.



POŻYCZKA DYSKONTOWA - 1000 ZŁ ZA 50 ZŁ OD RĘKI



Na wojnie z zimą

dokończenie ze str. 1
 śniegu z parkingów, albo osiedlowych uliczek, zwłaszcza, że zapewne nie był to ostatni atak zimy. W kontekście tego, co dzieje się na ulicach przypominają mi się inicjatywy rozwiązań systemowych, których Świdnik, jako członek Związku Miast Polskich jest współautorem. Czas wreszcie, by wszystkie ulice w granicach miasta miały jednego administratora. Moglibyśmy w ten sposób uniknąć „psychologii” i sprawniej działać w sytuacjach kryzysowych.

jmr

Gdzie odśnieża gmina?

Ostatni atak zimy mocno dał nam się we znaki. Ośnieżone drogi i chodniki utrudniły życie świdnickim. Winnych tego stanu rzeczy szukano wszędzie. Najwięcej pretensji kierowano pod adresem gminnych urzędników, którzy postanowili się bronić. Rozmawialiśmy z Magdaleną Kurowską, naczelnikiem Wydziału Infrastruktury Komunalnej i Inwestycji Urzędu Miasta w Świdniku.

Skarg i prób o interwencję, ze strony mieszkańców, w czasie ataku zimy nie brakowało...

- Każdego dnia zgłaszano nam konieczność odśnieżenia poszczególnych części miasta. Trzeba przypomnieć, że działania służb, odpowiedzialnych za odśnieżanie, były niezadowolające. Rozumiemy pretensje świdnickich, jednak należy pamiętać o jednym. Na terenie naszego miasta jest wielu właścicieli, którzy odpowiadają za utrzymanie porządku na swoim terenie. Są to: gmina miejska Świdnik, Starostwo Powiatowe, Spółdzielnia Mieszkaniowa, wspólnoty mieszkaniowe oraz prywatni właściciele. Jeszcze raz podkreślam, że Urząd Miasta, nie odpowiada za odśnieżanie na całym obszarze miasta i gminy.

Jak więc wyglądało odśnieżanie miejsc, za które odpowiada gmina?
 - Nasz teren odśnieża Przedsiębiorstwo Komunalne Pegimek. Jest to około 60 km dróg. Podzielone są na cztery kategorie odśnieżania. W pierwszej kolejności uprzątnię główne ulice, takie jak Niepodległości, Wyspiańskiego, Okulickiego i Okulickiego, a następnie ulice niższych kategorii, w tym osiedlowe. Z uwagi na duże opady śniegu oraz silny wiatr, wszelkie działania

służb nie przynosiły zamierzonych efektów. PK Pegimek musiał posiłkować się wynajętym sprzętem. Sytuacja na głównych ulicach i ciągach pieszych została opanowana w ciągu kilku dni. Najgorzej było, a miejscami nadal jest, na uliczkach osiedlowych. Tam, między innymi z uwagi na zaparkowane samochody odśnieżanie było mozolne i mało skuteczne.

Od początku sytuację monitorował burmistrz Waldemar Jakson. Na podstawie interwencji mieszkańców, każdego dnia, do firmy usuwającej śnieg, były przekazywane sygnały o problemach komunikacyjnych i konieczności odśnieżania dróg i chodników. Urzędnicy sprawdzali efekty usuwania śniegu. W celu koordynacji działań na terenie miasta, burmistrz zorganizował spotkanie wszystkich instytucji odpowiedzialnych za sprzątanie śniegu z terenu miasta i gminy. Dokonano analizy dotychczasowych działań, oceniono przygotowanie sprzętowe i materiałowe oraz wydano dyspozycje, by usprawnić działania służb. Pegimek i Spółdzielnia Mieszkaniowa, w przypadku nadmiernych opadów, zadeklarowały wspomaganie się wynajętym sprzętem. Ponadto, burmistrz polecił dokonanie oceny wykonywanych przez Pegimek działań i zastosowanie, w przypadku niedotrzymania warunków umowy, stosownych kar pieniężnych.

Tomasz Filipiuk

Nowy zarząd powiatu

Wyłoniona w wyniku głosowania z 21 listopada rada powiatu wybrała zarząd powiatu IV kadencji. W jego skład wchodzi starosta, wicestarosta i trzech innych członków. Prezentujemy ich sylwetki.

Mirosław Król - starosta świdnicki od 2002 r., 1999-2002 sekretarz Świdnika, radny rady powiatu II, III i obecnej kadencji, współtwórca Bractwa Przyjaciół Świdnika, prezes Zarządu Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP, członek rady programowej świdnickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku, publicysta, redaktor portalu Realitas.pl.

Zbigniew Twaróg - wicestarosta świdnicki od 2006 r., mieszka w Piaskach, 1994-98 radny rady miejskiej w Piaskach, 1995-2006 sekretarz miasta Piaski, 1998-2002 zastępca burmistrza Piask, radny rady powiatu III i obecnej kadencji, członek rady nadzorczej Regionalnego Parku Przemysłowego w Świdniku, członek rady nadzorczej Gminy Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Piaskach.

Kazimierz Szczygiel - etatowy członek zarządu, odpowiedzialny za edukację, kulturę i sport, 1965-1999 pracownik WSK, 1972-1980 nauczyciel przedmiotów zawodowych, członek „Solidarności” od 1980 r., członek Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Mechaników Polskich,

radny rady powiatu od początku jej istnienia, wicestarosta świdnicki II kadencji, członek zarządu powiatu II i III kadencji.

Andrzej Mańka - etatowy członek zarządu odpowiedzialny za zdrowie i sprawy społeczne, w latach 1994-2001 radny rady miejskiej w Świdniku, 1998-2001 jej przewodniczący, 1998-2001 dyrektor PFRON w Lublinie, prezes Wspólnoty Świdnickiej, poseł na Sejm RP IV i V kadencji, 2007-2010 zastępca dyrektora ROPS w Lublinie, radny rady powiatu obecnej kadencji.

Franciszek Mróz - społeczny członek zarządu, mieszka w Melgwi i aktywnie uczestniczy w życiu społecznym tej gminy, przedsiębiorca, radny rady powiatu od początku jego istnienia, w III kadencji przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju oraz członek Komisji Rewizyjnej tej rady.

Biuro prasowe starosty

Uwaga Czytelnicy!

W piątek, 24 grudnia Urząd Miasta będzie nieczynny.

Zimowa walka o miasto

Przedsiębiorstwo Komunalne Pegimek dba o zimowe utrzymanie miejskich ulic, chodników i placów. Główne z nich – ulica Wyszyńskiego, Niepodległości, Wyspiańskiego, Okulickiego są odśnieżane w pierwszej kolejności.

- W ciągu dwóch dni intensywnych opadów spadło prawie pół metra śniegu, więc była to sytuacja nadzwyczajna – mówi Grzegorz Zaranicki, zastępca prezesa zarządu firmy. – W takim przypadku Zakład Usług Pojazdowych i Robót Drogowych jest zobowiązany do tego, by drogi były przejezdne, niekoniecznie czarne. Puszczamy więc plugi, które zgarniają śnieg. Obszar naszych działań obejmuje 60 km dróg i siłą rzeczy ich uprzątnię wymaga trochę czasu. Dopiero potem staramy się doprowadzić do tego, aby nawierzchnie były czarne. Nie wszyscy zdają sobie sprawę, że nasze przedsiębiorstwo zajmuje się tylko terenami komunalnymi. Natomiast odśnieżanie ulic powiatowych, między innymi al. Lotników Polskich, ulic – Raclawickiej, Kosynierów, Armii Krajowej jest w gestii powiatu. Są jeszcze tereny osiedli spółdzielczych. Za ich stan odpowiada Spółdzielnia Mieszkaniowa.

- Jakim sprzętem dysponujecie?

- W normalnych warunkach zimowych wystarcza nam 53 pracowników i posiadany sprzęt. Mamy dwa samochody volvo z plugami i posypywarkami na szerokie ulice i drogi, dwa traktory z plugami oraz dwie koparko-ladowarki. Na drogi gruntowe przeznaczamy równiarkę. Z chodników usuwa śnieg multikar i mały traktor. W sytuacji, jaka zdarzyła się w ubiegłym tygodniu musieliśmy posiłkować się pięcioma firmami zewnętrznymi. Mieliliśmy w ten sposób o 4 koparki i 2 koparko-ladowarki więcej.

- Świdniczanie narzekali na zasypane parkingi, z których nie można było wyjechać.

- Zajmujemy się zimowym utrzymaniem około 30 tys. mkw. parkingów i zatok. Trudno mechanicznie odśnieżyć parkingi, gdy stoją na nich pojazdy, bo łatwo je uszkodzić. Ludzi możemy tam wysłać dopiero wtedy, gdy uporządkujemy ulice, chodniki i przejścia dla pieszych. Apelujemy do właścicieli aut o wzajemne zrozumienie i współpracę, o to by sami próbowali usunąć śnieg przy samochodach. Jednak, nie na ulicę lub chodnik, a na trawniki. Bardzo ładnie, w sobotę 4 grudnia zareagowali mieszkańcy ul. Kasperka. Widząc pracujące plugi, przestawiali samochody, by umożliwić nam dokładne usunięcie śniegu. Szkoda, że takie zachowanie i współpraca z naszymi ekipami, zdarza się rzadko. Świdniczanie nie zawsze słuchają prośb pracowników Pegimeku, nie zwracają uwagi na umieszczane informacje o sprzątaniu parkingów. Utrudnia to nam sprawne działanie.

d

Nie wszyscy mają dość śniegu



Z zimowej pory i intensywnych opadów śniegu cieszą się jedynie dzieci. Dla najmłodszych jest to doskonała okazja do ulepienia bałwana oraz frajda z jazdy na sankach.

Światło tamtych dni

W Świdnickiej Strefie Sztuki odbył się wernisaż wystawy malarstwa Magdaleny Cichańskiej.

Urodzona w Świdniku, jest absolwentką Wydziału Malarstwa na krakowskiej ASP. Zajmuje się malarstwem, rysunkiem i grafiką warsztatową. Wystawa „Odnależć światło tamtych dni” prezentuje olejne obrazy, głównie portrety. Barwne, pełne intensywnych kolorów obrazy Cichańskiej pokazują świat inspirowany dziecięcą wyobraźnią. Sentymentalne, pełne religijnych symboli obrazy przenoszą nas w tajemniczy i niezwykły świat. Prace artyst-

ki mają bardzo osobisty charakter, bo jak sama twierdzi, malowanie jest dla niej rodzajem azylu i jednocześnie źródłem poznawania świata i samej siebie. Organizatorem wystawy jest Miejski Ośrodek Kultury w Świdniku, a patronat honorowy nad nią objął burmistrz Waldemar Jakson.

mrk

Uderzył w chorych

dokończenie ze str. 1

choroby przewlekłe (nadciśnienie, cukrzyca), nie musieli po recepty na leki przyjmowane systematycznie, chodzić co miesiąc do lekarza. Lekarz podczas wizyty informował pacjenta, że kolejną receptę, może powtórzyć, zostawiając informację na piśmie w rejestracji i jednocześnie w zależności od potrzeb wyznaczał termin kolejnej wizyty. Narodowy Fundusz Zdrowia, nie może na takie udogodnienia pozwolić, bo okazało się, że wystąpiły nieprawidłowości. Zamiast więc ukarać lekarzy, którzy dopuścili się oszustw (do rozwiązania kontraktów włącznie), postanowili zdyscyplinować pacjentów. Od listopada, po receptę na powtórzenie leków, każdy pacjent musi osobiście przyjść do lekarza. Zabiera czas lekarzowi i traci swój. Praktyki rodzinne powstały, by ułatwić życie pacjentom, ale czy to obchodzi Narodowy Fundusz Zdrowia. Zgadzą się z czytelniką. To paranoja.

iw

Zimowe zagrożenia

Czad – bezwzględny zabójca

Mamy już, pierwszy tej zimy, przypadek zatrucia tlenkiem węgla. Z takimi właśnie objawami została przewieziona do szpitala w Lublinie 31-letnia mieszkanka Świdnika. Kobieta podtruliła się czadem podczas kąpieli. Jej stan lekarze oceniają jako ciężki, ale stabilny. Zima nie ustępuje, więc pamiętajmy - zatrucia powoduje tlenek węgla, który jest niepełnym produktem spalania gazu ziemnego. Najczęstszą przyczyną zatrucia tlenkiem węgla jest brak konserwacji urządzeń gazowych. Dlatego powinny być raz w roku przeglądane i konserwowane. Innym poważnym błędem jest zatykanie, głównie z powodu zimna, kratek wentylacyjnych. Do tego dochodzą bar-

dzo szczelne, nowoczesne okna. Z powodu siarczystego mrozu panującego na zewnątrz rezygnujemy nawet z tzw. mikrouchylu. W mieszkaniach brakuje wówczas nawiewu powietrza. Trzeba pamiętać, że jeden metr gazu ziemnego potrzebuje do swojego całkowitego spalania aż 10 metrów sześciennych powietrza. W razie stwierdzenia zatrucia tlenkiem węgla należy w pierwszej kolejności przewietrzyć mieszkanie. Następnie wezwać pomoc lekarską i wyłączyć urządzenie gazowe poprzez zamknięcie zaworu przed urządzeniem albo przed gazomierzem. Jeżeli nie jesteśmy w stanie sami tego zrobić, należy powiadomić administrację, straż pożarną albo pogotowie gazowe.

s/s

Od 19.12.2010 r. do 31.01.2011 r.

5 % upustu

na **BONY SODEXO**
 realizowane w sieci sklepów

„SPOŁEM” PSS w Świdniku
Zapraszamy!

„Głos Świdnika” - Tygodnik WSK PZL i Burmistrza Miasta Świdnik
 Nakład: 1475 egzemplarzy
 Adres redakcji: 21-045 Świdnik, al. Lotników Polskich 1,
 skr. poczt. 10, tel/fax 468-74-54
 e-mail: glosswidnika@wp.pl

GŁOS ŚWIDNIKA

panorama związkowa

ZWIĄZKU ZAWODOWEGO „METALOWCY”

*Członkowi Naszego Związku
wszystkim pracownikom
„PZL-Świdnik” S.A.
oraz wydzielonych Spółek
mieszkańcom Świdnika
i powiatu świdnickiego
spokojnych i radosnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz spełnienia najskrytszych marzeń
w Nowym Roku 2011*

*Życzy
ZARZĄD ZWIĄZKU ZAWODOWEGO
„METALOWCY”*

VIII KRAJOWY ZJAZD FEDERACJI ZZ „METALOWCY”

W dniach 26 - 27 listopada 2010 r. w Bydgoszczy odbył się VIII Zjazd Krajowy Federacji Związków Zawodowych Metalowcy.

Zjazd wybrał nowy Zarząd Federacji na kadencję 2010 – 2014; przewodniczącym Federacji został wybrany Romuald Wojtkowiak, wiceprzewodniczącymi: Małgorzata Łaboda, Stanisław Młynarczyk, Aleksander Paluch. Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej został wybrany Mirosław Grzybek, a członkami: Małgorzata Karlińska, Jan Kasicki, Władysław Ostrowski, Krzysztof Zieliński.

Gośćmi Zjazdu byli: poseł Grażyna Ciemniak, przewodniczący OPZZ Jan Guz, przewodniczący Federacji Hutniczych Związków Zawodowych

w Polsce Eugeniusz Sommer, przewodniczący Związku Zawodowego Przemysłu Elektromaszynowego Stanisław Janas, pełnomocnik Zarządu IG Metall Joachim.

W trakcie Zjazdu Ireneusz Pietrzak, Robert Rosołowski, Piotr Rybka i Adam Sieczka zostali wyróżnieni Odznaką „Za Zasługi dla OPZZ” II stopnia, a Jan Belka, Jan Siedlecki i Joachim Töppel Odznaką „Zasłużony Działacz Federacji Metalowcy”. Zjazd przyjął sprawozdanie ustępującego przewodniczącego Federacji oraz Komisji Rewizyjnej i udzielił absolutorium za minioną kadencję Zarządowi i Radzie Federacji.

Zjazd przyjął deklarację programową na najbliższe cztery lata oraz szereg uchwał organizacyjnych i stanowiących

DEKLARACJA PROGRAMOWA VIII ZJAZDU KRAJOWEGO FEDERACJI ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH METALOWCY

Deklaracja Programowa Federacji Związków Zawodowych Metalowcy jest podstawowym dokumentem, określającym zadania Federacji na najbliższą kadencję, w zakresie szeroko rozumianej obrony praw i interesów zawodowych i społecznych ludzi pracy, w szczególności metalowców.

Celem nadrzędnym jest skuteczne reprezentowanie członków zrzeszonych w Federacji Metalowcy poprzez podejmowanie działań zmierzających do respektowania praw zapisanych w Kodeksie pracy, ustawie o związkach zawodowych, jak również w pozostałych aktach prawnych z zakresu prawa pracy. Związki Zawodowe w swojej działalności zawsze stoją w obronie interesów ludzi pracy. W dokumentach programowych podkreślają idee i wartości bliskie pracownikom, starając się jednocześnie uwzględnić w swojej pracy zjawiska związane z nowymi uwarunkowaniami, tak ekonomicznymi, jak i terytorialnymi.

Mając to na uwadze, VIII Zjazd Federacji Związków Zawodowych Metalowcy jako główne swoje założenie przyjmuje:

- Czynne uczestniczenie w tworzeniu źródeł prawa pracy, które musi zapewniać poczucie stabilności i bezpieczeństwa w stosunku pracy. Ostatnie regulacje prawne wychodziły głównie naprzeciw oczekiwaniom pracodawców, co w znacznym stopniu doprowadziło do elastycyzacji prawa pracy.
- Wzmocnienie wysiłków zmierzających do aktywnego uczestnictwa związków zawodowych w tworzeniu bezpiecznych i higienicznych warunków pracy. Dążenie do tworzenia bardziej bezpiecznych warunków pracy powinno być naszym celem nadrzędnym w realizacji, którego potrzebna jest ścisła współpraca z organami Państwowej Inspekcji Pracy oraz właściwe wykorzystanie instytucji Społecznego Inspektora Pracy.
- Aktywne działanie na rzecz tworzenia nowych miejsc pracy poprzez uczestniczenie w dialogach społecznych, w ramach komisji Dialogu Społecznego, jak i strukturach niższego szczebla. Pracownik stał się w ostatnim czasie „przedmiotem”, co w znacznym stopniu zdeprecjonowało jego poczucie godności i bez-



Delegaci z Kraśnika i Świdnika od prawej: kol. Aleksander Paluch, przewodniczący ZZZM FLT Kraśnik, Jan Borys, przewodniczący ZZZM Świdnik, Lucjan Kozik, zastępca przewodniczącego ZZZM Kraśnik i Jan Siedlecki, zastępca przewodniczącego ZZZM Świdnik.

pieczeństwa. Trzeba zatem spójnych działań rządu, partnerów społecznych i pracodawców.

- Zintensyfikowanie działań w kierunku zachowania już istniejących miejsc pracy poprzez edukację i pomoc prawną. Niejednokrotnie, osoba po 50 roku życia jest jedynym żywicielem rodziny. Utrata pracy w tym wieku to nie tylko jego dramat osobisty, lecz także całej rodziny.
- Działanie do zapewnienia godziwych wynagrodzeń za pracę, z uwzględnieniem nacisku na podniesienie płacy minimalnej. Płaca minimalna jest bardzo często stosowanym przelicznikiem do wielu zasilków i to jej stałe podnoszenie powinno być celem nadrzędnym. Zarobki polskiego pracownika powinny być porównywalne z wynagrodzeniem pracowników najbardziej rozwiniętych państw Unii Europejskiej.
- Aktywne włączenie się w tworzenie warunków do zmiany systemu emerytalnego, gdyż jest to sprawa priorytetowa dla przemysłu metalowego. To głównie z naszego sektora, w przeszłości wykreślano zawody umożliwiające skorzystanie z przejścia na wcześniejszą emeryturę z tytułu pracy w warunkach szkodliwych i uciążliwych.
- Utrzymanie i rozbudowanie współpracy międzyzawodowej ze związkami zawodowymi z krajów Unii Europejskiej. Nasze uczestnictwo w

Europejskiej Federacji Metalowców wykorzystujemy do przedstawiania naszych problemów i domagania się czynnego poparcia naszych inicjatyw.

- Wsparcie dla zakładowych organizacji związkowych, w celu utrzymania obecnych członków i pozyskiwania nowych. Istnienie Federacji Metalowcy oraz innych struktur ponadzakładowych jest możliwe tylko wówczas, gdy istnieje będą organizacje zakładowe. I o te struktury powinniśmy dbać najbardziej.
 - Szkolenie aktywu związkowego w zakresie funkcjonowania firmy, jak i zagadnień prawnych. Europa i Polska poszły do przodu, więc i my nie powinniśmy zostać w tyle. Wiedza nasza powinna obejmować również zagadnienia, pozwalające zrozumieć funkcjonowanie firm w zakresie ich zarządzania.
 - Maksymalizowanie uczestnictwa członków Federacji w programach finansowanych z Unii Europejskiej. W obecnym okresie dostosowywania Polski do standardów unijnych wiele instytucji sięga po środki finansowe, właśnie z tamtego źródła.
 - Poszukiwanie trwałych źródeł finansowania działalności Federacji gwarantujących jej stabilne funkcjonowanie.
- Z Apelem oraz Stanowiskami Federacji VIII Krajowego Zjazdu można się zapoznać w Kronice związkowej OPZZ nr 169/2010.

ZESPÓŁ TRÓJSTRONNY DO SPRAW PRZEMYSŁU OBRONNEGO

24 listopada 2010 r. w Warszawie odbyło się posiedzenie Zespołu Trójstronnego ds. Przemysłu Obronnego. Ze strony rządu uczestniczyli: wice-minister Marcin Idzik z Ministerstwa Obrony Narodowej, dyrektor departamentu w Ministerstwie Gospodarki Tadeusz Pyrcak i Hubert Królikowski. Obrady prowadził przewodniczący Związku Pracodawców PPOiL Leszek Pawłowski. Stronę związkową reprezentowali: ZZPE – Stanisław Janas, Ewa Pawłowska, Andrzej Kostecki, Mirosław Gonciarz, Jan Borys, NSZZ „Solidarność” – Stanisław Głowacki wraz z członkami sekcji.

Tematem obrad było przedstawienie przez stronę rządową propozycji zmian prawa w związku z wdrożeniem do polskiego prawa Dyrektywy nr 81 Unii Europejskiej, w sprawie otwarcia rynku uzbrojenia od sierpnia 2011r. W wyniku dyskusji uzgodniono, że należy uchwalić odrębną ustawę w sprawie zamówień sprzętu wojskowego i uzbrojenia, którą powinien koordynować i przygotować minister obrony narodowej. Ponadto należy opracować definicję szczególnych warunków bezpieczeństwa i obronności kraju, jako kryterium zamówień sprzętu wojskowego poza ww. dyrektywą oraz definicję zdolności obronności państwa.

W następnym punkcie obrad wice-minister M. Idzik przedstawił plan zamówień sprzętu wojskowego i uzbrojenia dla MON na 2011 r. Niestety, plan a raczej jego projekt był na tak wielkim stopniu ogólności, że związkowcy wiedzieli więcej niż minister preferował. Na uwagę zasługuje jedynie fakt, że minister obiecał, wzorem roku 2010, że już teraz rozpocznie negocjacje z przedsiębiorstwami na temat przyszłorocznych zamówień tak, aby podpisać umowy dostawy do końca marca 2011 r. Poinformował również, że już dziś dla Grupy Bumar zagwarantowane są zamówienia na 1,5 mld zł, z bieżących umów wieloletnich.

ZWIĄZKI DLA WSZYSTKICH PRACUJĄCYCH I SYSTEM GHENT W POLSCE?

7 grudnia 2010 r. odbyła się debata „Współczesna kondycja związków zawodowych i organizacji pracodawców”. Wzięli w niej udział, m.in.: profesorowie Jerzy Wratny (IPISS) i Juliusz Gardawski (SGH) oraz przedstawiciele partnerów społecznych. OPZZ reprezentował Janusz Gołęb.

Rozmawiano o możliwościach objęcia ochroną związkową osób pracujących, ale nie zatrudnionych na podstawie umowy o pracę – czyli samozatrudnionych i pracujących w oparciu o umowy cywilno-prawne.

Zdaniem związków zawodowych, przy coraz bardziej elastycznym rynku pracy, konieczne jest przyznanie prawa do zrzeszenia osobom, które nie są pod ochroną Kodeksu pracy. W Polsce jest ich aż 50% - jak wynika z badań Europejskiej Fundacji na Rzecz Warunków Życia i Warunków Pracy, podczas gdy w krajach Unii Europejskiej średnio 21% osób pracuje w oparciu o umowy cywilno-prawne i samozatrudnienie.

Wprowadzenie uprawnień dla pracowniczych: ochrony związkowej, urlopow, uprawnień związanych z łączeniem pracy z życiem prywatnym i rodzinnym – to dobre rozwiązanie – zdaniem prof. Jerzego Wratnego, współ-

pracującego z Komisją Prawa Pracy. „Parasol ochronny” nałożony na umowy cywilno-prawne jest zgodny z prawem międzynarodowym.

Kolejnym tematem było umożliwienie przekazania przez państwo części funduszy związanych z rynkiem pracy pod nadzór związków zawodowych i organizacji pracodawców.

OPZZ chce, by w jednym województwie wprowadzono projekt pilotażowy, w ramach którego to partnerzy społeczni decydowaliby o szkoleniach i zarządzali programami walki z bezrobociem.

Takie rozwiązanie – znane jako system Ghent – stosowane jest w krajach skandynawskich i w Belgii. Jego efektem jest również wzrost liczby członków związków zawodowych, ponieważ ubezpieczają one od bezrobocia i prowadzą szkolenia, pozwalające zdobyć nową pracę. Zdaniem prof. Juliusza Gardawskiego wprowadzenie ubezpieczenia od bezrobocia, którym zarządzałyby związki zawodowe, jest mało prawdopodobne. Warto jednak spróbować przekonać rząd do przekazania partnerom społecznym możliwości decydowania o funduszach pracy, z których organizowane są szkolenia mające na celu ochronę przed bezrobociem.

Kronika Związkowa

Czy to była kielbasa wyborcza?

- Czy to tylko na czas wyborów zniesiono opłaty za parkowanie na parkingu przy szpitalu i czy była to tylko kielbasa wyborcza? - pytała zdenerwowana mieszkanka bloku przy ulicy Niepodległości 2. - Teraz wszystko wróciło do starych zasad. Dalej nie mamy gdzie parkować, bo parking znowu jest płatny, a w tej części miasta nie ma miejsca na postawienie samochodu. Dyrektor ZOZ, postawił płot, zamknął

parking, robi co chce - nie ukrywała oburzenia czytelniczka. Obiecałam wyjaśnić sprawę. Okazało się, że dyrekcja ZOZ rozwiązała umowę z firmą prowadzącą parking, ponieważ ta nie zapłaciła, za jego prowadzenie. Na czas szukania nowego dzierżawcy, parking znowu stał się bezpłatny. Parking należy do szpitala, który jest rzeczywiście władny zrobić ze swoim terenem co chce. Ale to tylko część prawdy, bo-

wiem organem prowadzącym szpital jest powiat i to on odpowiada za wszystkie ważne decyzje podejmowane przez ZOZ. Tym samym odpowiada za siatkę z drutu w środku miasta i płatny parking. Tłumaczenie dyrekcji ZOZ, że ogrodzenie jest konieczne, nikogo nie przekonuje, bo większość szpitali w Lublinie nie ma ogrodzeń. Najbliższy, ogrodzony parkanem szpital znajduje się w Łęcznej, i tam parking przy szpitalu jest bezpłatny. Jedynie czego należy życzyć mieszkańcom to bankrutstwa kolejnej firmy, co jest możliwe, przy wysokości opłat jak za parking w centrum Lublina.

iw

Kupon na bezpłatne ogłoszenie do 10 słów

Oferta nie dotyczy podmiotów gospodarczych
Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Treść

Imię i nazwisko

Adres do wiadomości redakcji.....

Telefon redakcji

(81) 468 74 54



Czekamy na sygnały

Sprzedam dom 110 mkw. (działka 340 mkw.), podpiwniczony, garaż, tel. 664 987 223.

B-1070

Sprzedam suknię ślubną z trenem (bardzo tanio), tel. 505 261 693.

B-1071

Całodobowa, opieka nad osobą starszą, z wyżywieniem, lekarzem, tel. (81) 468 25 00 po godz. 20.00.

B-1072

Wynajmę ogrodzoną działkę 375 mkw., centrum Lublina - Zamojska 1, tel. (81) 468 00 71, po godz. 21.

B-1073

Sprzedam mieszkanie 4-pokojowe, 73 mkw., 3 piętro (duży balkon, 2 łazienki), tel. 608 419 302.

B-1074

Do wynajęcia dom w Świdniku, 200 mkw., tel. 514 111 900.

B-1075

Stacja dla mężczyzn, tel. 692 845 671.

B-1076

Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe, 50 mkw., 3/4 piętro, centrum, tel. 662 277 084.

B-1077

Stacja - domek wolnostojący, drewniany (pokój, kuchnia, prysznic, spiżarka), tel. 502 473 022, 502 083 965.

B-1078

Sprzedam działkę 16a w Nowym Krępcu, rozpoczęta budowa, tel. 698 640 552.

B-1079

Sprzedam przyczepkę aluminiową, dwuosiową, ład. 1600 kg, tel. (81) 751 29 86, 502 322 865.

B-1080

Sprzedam działkę 19,3 a w Krępcu, wszystkie media, tel. (81) 468 20 43.

B-1081

Lokal 38 mkw. do wynajęcia, ul. Niepodległości, tel. 606 410 622.

B-1082

Tanio sprzedam telefon Samsung S7220 na gwarancji, tel. 607 772 884.

B-1083

Wynajmę mieszkanie 2-pokojowe, 45 mkw., ul. Kamińskiego 11, tel. 604 444 036.

B-1084

Sprzedam telewizor Sharp 21 cali, cena 200 zł, tel. 517 703 351.

B-1085

REPERTUAR KINA LOT

17 - 19 grudnia **ESSENTIAL KILLING**, prod. Polska/Norwegia, od lat 15, godz. 17.00;
AŻ PO GRÓB, prod. USA, od lat 15, godz. 19.15

20 - 27 grudnia **kino nieczynne**
28 - 30 grudnia **ZAPŁATANI** (film w polskiej wersji językowej), prod. USA, b/o, godz. 16.00, 18.00

MODLITWA ZA LUDZI PRZESTWORZY

10 grudnia jest dniem Matki Bożej Loretańskiej, opiekunki lotników i podróżujących samolotami. Podczas mszy świętej w kościele pw. św. Józefa w Świdniku modlono się więc za wszystkich, którzy swoje życie związali z lotnictwem.

- Matko Boża Loretańska, roztaczaj opiekę nad pilotami i wszystkimi podróżującymi, aby mogli szczęśliwie wrócić do domów, a także nad budowniczymi lotniska w Świdniku i mieszkańcami naszego miasta. Prowadź nas i módl się za nami - mówił proboszcz ks. Krzysztof Czerwiński, archidiecezjalny kapelan lotników. Przypominał również, że według tradycji chrześcijańskiej, przeniesiony do Loreto święty dom z Nazaretu, w którym anioł pozdrowił przyszłą Matkę Boga i gdzie Słowo stało się Ciałem, stał się pierwszym międzynarodowym sanktuarium poświęconym Dziewicy Maryi. We mszy świętej uczestniczyli, między

innymi przedstawiciele władz miasta i powiatu, Klubu Seniorów Lotnictwa oraz świdnickich rodzin lotniczych.

aw

We mszy uczestniczyła również młodzież z Gimnazjum nr 2, noszącego imię Lotników Polskich.



PION ZAKUPÓW NZ „PZŁ-ŚWIDNIK” S.A. OGŁASZA OFERTOWĄ SPRZEDAŻ MASZYN Z UPŁYNNIENIA

Opis przedmiotów sprzedaży:

Przedmiotem sprzedaży są maszyny wycofane z produkcji, stanowiące mienie „PZŁ-Świdnik” S.A. w Świdniku. Wykaz maszyn jest załącznikiem nr 1.

Warunkiem uczestnictwa jest:

1. Złożenie oferty, będącej załącznikiem nr 2 do niniejszego ogłoszenia, w terminie do 17 grudnia 2010r. do godz. 14⁰⁰. Formularz ofertowy można pobrać w siedzibie sprzedawcy, tj. w Sekcji Upłynięcia pokój 208 w biurcu tel. (81) 722-63-23.

Oferta powinna zawierać:

- Imię i nazwisko lub nazwę oferenta,
- adres siedziby oferenta
- numer PESEL lub NIP oferenta w przypadku podmiotu gospodarczego
- datę sporządzenia oferty
- oferowaną cenę
- oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami i przedmiotem sprzedaży oraz przyjmuje warunki bez zastrzeżeń.

Do oferty należy dołączyć kopie potwierdzenia wniesienia wadium. Każdy oferent może złożyć tylko jedną ofertę na jedną maszynę. Sprzedający nie dopuszcza składa-

nia ofert wariantowych. Oferty należy składać w zaklejonych kopertach z napisem: „Sprzedaż ofertowa maszyny nr wg Załącznika nr 1.

2. Wpłacenie wadium w wysokości 500,00 zł na wskazaną w ofercie maszynę, najpóźniej do dnia 21 grudnia 2010 roku do godz. 10⁰⁰ w kasie „PZŁ-Świdnik” S.A. w Świdniku. Zwrot wadium nastąpi z kasy najpóźniej w ciągu 3 dni roboczych po rozstrzygnięciu przetargu.

Pozostałe informacje:

1. Maszyny wystawione do sprzedaży można oglądać w dniach 16-17 grudnia 2010 r. w godzinach 12⁰⁰-14⁰⁰.
2. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 21 grudnia 2010 roku o godz. 12.30, w sali BHP. Wpłacone wadium będzie zaliczone na poczet sprzedaży maszyn dla osoby/firmy, która zaoferuje najwyższą cenę. Pozostała część należności, będąca różnicą oferowanej ceny i wpłaconego wadium należy wpłacić w kasie „PZŁ-Świdnik” S.A. w terminie do dnia 23 grudnia 2010 r. do godz. 10⁰⁰.
3. Jeżeli osoba/firma nie zgłosi się w ustalonym terminie do zapłaty całej kwoty to wpłacone wadium ule-

gnie przypadkowi.

4. Odbiór maszyn następuje po wpłacie oferowanej kwoty pomniejszonej o wpłacone wadium.
5. W przypadku zaoferowania takiej samej ceny przez więcej niż jednego oferenta na daną maszynę zostanie dodatkowo przeprowadzona licytacja ustna.
6. „PZŁ-Świdnik” S.A. nie bierze odpowiedzialności za stan techniczny sprzedawanych maszyn w przetargu. Ze względu na fakt, iż maszyny pochodzą z upłynięcia nie podlegają reklamacji ani zwrotowi.
7. Oferty cenowe poniżej ceny wywoławczej nie będą rozpatrywane.
8. Zaoferowana cena za wskazaną maszynę nie obejmuje kosztów załadunku i transportu maszyn.
9. Ostatecznym terminem odbioru sprzedanej w przetargu maszyny jest dzień 14 stycznia 2011 r. Po tym terminie za każdy dzień zwłoki w odbiorze będą naliczane koszty magazynowania w wysokości 1% wartości kupionej maszyny netto.
10. Informacje na temat sprzedaży maszyn uzyskać można w Sekcji Upłynięcia, w biurcu (pok. nr 208), pod numerem telefonu (81) 722-63-23.

L.p.	Indeks	Nazwa	Typ	Nr inwent	Wydz.	% zużycia	Rok bud.	Cena z VAT (zł)
1	IU10-0069	Elektrodrążarka	EDA-40	8-00002-483	320	70	1972	2000
2	IU10-0060	Frezarka	6M-12P	1-02683-412	320	60	1969	3000
3	IU10-0052	Frezarka	F2-250	1-03671-412	310	40	1974	1800
4	IU10-0062	Frezarka pionowa	6M-12P	1-02684-412	340	70	1969	3000
5	IU10-0050	Frezarka pionowa	6T-12-1	1-05247-412	310	40	1986	3000
6	IU10-0063	Frezarka pionowa	FYA-41	1-01806-412	340	70	1964	4000
7	IU10-0049	Frezarka pozioma	6N-80	1-02977-412	310	45	1970	1000
8	IU10-0047	Frezarka pozioma	6R-82G	1-05039-412	280	80	1977	1800
9	IU10-0061	Frezarka pozioma	FA-3AV	1-03294-402	340	60	1972	2000
10	IU10-0048	Frezarka pozioma	FML	1-00353-412	310	60	1953	1000
11	IU10-0051	Frezarka uniwersalna	UHG-200	1-01953-412	310	40	1965	1800
12	IU10-0054	Prasa mimośrodowa	KD2124E	1-05142-421	400	60	1985	1600
13	IU10-0041	Suwica hakowa	Q-5T	1-04739-646	400	60	1981	4000
14	IU10-0064	Szlifierka do otworów	SI-125	1-03456-415	320	70	1973	2000
15	IU10-0066	Szlifierka kłowa	SU-315	1-01920-405	340	25	1965	3300
16	IU10-0059	Tokarka	163	1-02923-410	340	70	1970	3500
17	IU10-0045	Tokarka	BRT-36P	1-04982-410	310	40	1984	2500
18	IU10-0046	Tokarka	BRT-36P	1-04983-410	310	40	1984	2500
19	IU10-0040	Tokarka	TUB-32	1-02514-410	270	70	1969	4000
20	IU10-0057	Tokarka	TUB-32	1-02275-410	340	70	1968	2800
21	IU10-0043	Tokarka	TUC-40	1-01539-410	360	70	1961	1800
22	IU10-0044	Tokarka	SV-18RA	1-03401-410	310	40	1973	3000
23	IU10-0055	Tokarka	TUD-50	1-02920-410	340	70	1970	3000
24	IU10-0058	Tokarka	TUR-50s	1-04845-410	340	60	1983	4000
25	IU10-0042	Tokarka pociągowa	TUD-40/1500	1-05027-410	280	80	1971	3000
26	IU09-0032	Tokarka uniwersalna	SV18RA	1-04770-410	310	30	1982	5500
27	IU10-0067	Wiertarka kadłubowa	2A-135	1-02847-411	320	60	1970	2000
28	Iu10-0068	Wiertarka uniwersalna	2H-125	1-04926-401	340	60	1984	2000
29	IU10-0053	Wiertarko-frezarka	CWC-80	1-00352-401	400	75	1956	6500

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Po przegranym meczu w Jaworznie

Trener Lemieszek rezygnuje

Po raz kolejny siatkarze świdnickiej Avii poculi smak porażki. Tym razem w meczu wyjazdowym ulegli w trzech setach Energetykowi Jaworzno. Nie pomogło ultimatum zarządu klubu wobec zawodników. Zespół nadal gra chimerycznie. Potrafi ograć Slepsk Suwałki, lidera ligowej tabeli, a jednocześnie dostaje cięgi od niżej notowanych drużyn, takich jak MKO MOS Będzin czy Energetyk Jaworzno.

W Jaworznie, będący pod presją, trener Krzysztof Lemieszek postawił na „przemebrowanie” zespołu. - Wystawiłem Rafała Gosika na przyjęciu, bo zawodnik ten ostatnio grał bardzo dobrze – mówi świdnicki szkoleniowiec. - Decyzja o zamianie, po drugim secie, Kuby Guza na Wojtkę Pawłowskiego w ataku, też była słuszna. Na środku bloku stał Adam Michalski a na rozegraniu Piotr Milewski. Niestety, przegraliśmy 3:0. Nie mam pretensji do żadnego z zawodników. Zeszliśmy pokonani, ale po ciężkiej walce. Kolejny przegrany mecz żółto-niebieskich i wyjątkowo niska, bo dziesiąta pozycja świdniczan w ligowej tabeli już wywołała reperkusje. W poniedziałek, z prowadzenia drużyny zrezygnował Krzysztof Lemieszek. Tak motywował swoją decyzję: - Dziś oddałem się do dyspozycji zarządu. Zrezygnowałem z prowadzenia zespołu dla jego dobra. Powód jest oczywisty - ostatnie wyniki i pozycja zespołu w tabeli. Nie są one adekwatne do tego, co drużyna



na prezentuje, szczególnie podczas treningów. Trzeba zacząć od zmiany trenera, bo dwunastu zawodników nie zmienimy. Ponieśli już karę finansową, ale niewiele to zmieniło. Potrafimy grać, choć mecze ligowe potwierdzają to, że nie jesteśmy w stanie - jako zespół - w ważnych spotkaniach i z teoretycznie słabszymi rywalami, pokazać swoją wyższość. Obecność nowego trenera na pewno zmobilizuje zawodników do pokazania się z jak najlepszej strony. Nie rozstaje się z nimi i z klubem w złych stosunkach. Szkoła zespołu, który musi się odbudować. Najbliższym sprawdzianem będzie mecz u siebie z Ostrołęką. W tej lidze wszystko jest możliwe. Wierzę nadal, że drużyna wejdzie do play-offu, uspokoi się psychicznie i po-

każe swoje możliwości. Jeśli zespół dwa tygodnie temu wygrał z liderem, a później przegrywa z ósmym zespołem ligi, to znaczy, że nie forma mu zanika. Przed meczem z Będzinem prezentowaliśmy się rewelacyjnie na treningu. Niestety, gra o punkty wprowadza do zespołu ogromne zdenerwowanie i dyskomfort psychiczny. To niedopuszczalne. Jak nas poinformował Marian Chalas, prezes ASPs Avia, rezygnacja szkoleniowca nie została przyjęta. - Krzysztof Lemieszek będzie nadal pracował z drużyną. Przynajmniej do końca roku nie przewidujemy żadnych zmian na stanowisku trenera – wyjaśnił prezes Chalas.

sfs

W Avii szykują się zmiany

Zawodnicy Avii Świdnik, ponad miesiąc temu, zakończyli rundę jesienną w piłkarskiej III lidze. Przerwa między rozgrywkami, to dobry czas na dokonanie koniecznych zmian, w klubie z ulicy Sportowej. W ubiegłym tygodniu odbyły się rozmowy Marka Maciejewskiego, prezesa GPTS Avia z niektórymi zawodnikami jedenastki ze Świdnika. Testowano też kilku nowych graczy.

Na dywaniku u prezesa stawili się, m.in. Łukasz Kamiński, Damian Rusiecki, Maciej Majewski i Daniel Krakiewicz, czyli ci, którzy zawiedli w pierwszej części sezonu.

- Rozmowa dotyczyła przyczyn słabej dyspozycji piłkarzy w tym sezonie – mówi Marek Maciejewski. Chciałem poznać ich zdanie na ten temat, jak również spytać o relacje z trenerem. Wiem, że stać ich na więcej, niż zaprezentowali jesienią. Czy któryś z tych piłkarzy odejdzie? Takie decyzje jeszcze nie zapadły. Przed świętami odbędzie się posiedzenie zarządu klubu, na którym przedstawione zostanie stanowisko moje i trenera Wojciechowskiego. Potem zdecydujemy.

W ubiegły czwartek, w siedzibie klubu zjawili się kilku piłkarzy z klubów z regionu. Marek Maciejewski nie ukrywa, że zespół wzmocnił nowi zawodnicy:

- Szukamy przede wszystkim młodych piłkarzy. W orbicie naszych zainteresowań jest Karol Kiedrzynek, napastnik Wisły Puław. O niego szczególnie zabiega Tomasz Wojciechowski. Muszę powiedzieć, że jest to ciekawy gracz. Jego transfer jest bardzo realny. Obserwujemy też kilku młodych, dobrze rokujących zawodników z regionu, m.in. z POM Piotrowice, Wieniawy Lublin. Bardzo intensywnie poszukujemy bramkarza. W tej sprawie prowadzimy już rozmowy. Z kim? Na razie nie chciałbym ujawniać.

Pod koniec stycznia, zespół Avii wyjedzie na tygodniowy obóz przygotowawczy do Tomasza Lubelskiego.

- Przygotowania będą pod kątem ogólnym – dodaje prezes. - Ten wyjazd jest bardzo potrzebny. Na pewno wyjdzie drużynie na dobre. Zarezerwowaliśmy termin od 24 do 30 stycznia.

TF

W związku ze zmianą wysokości podatku od towarów i usług (VAT) z 7% na 8%

Przedsiębiorstwo Komunalne „PEGIMEK” Sp. z o.o. w Świdniku

działające na podstawie art. 24 ust. 9 w związku z art. 24 ust. 11 i 12 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 roku o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (Dz. U. nr 123, poz. 858 z 12 czerwca 2006 roku z późniejszymi zmianami), oraz w związku z art. 146a ustawy z dnia 11 marca 2004 roku o podatku od towarów i usług (Dz. U. Nr 154, poz. 535 z późniejszymi zmianami)

ogłasza, że z dniem 01.01.2011r. zmianie ulegają

„Taryfy dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków”

Taryfy określone poniżej będą obowiązywały do dnia 30.06.2011r.

Cena za dostarczaną wodę:

Grupa	Charakterystyka taryfowej grupy odbiorców usług	Cena zł/m ³
Grupa 1	Gospodarstwa domowe w budynkach mieszkalnych jednorodzinnych i wielorodzinnych, obiekty użyteczności publicznej, odbiorcy pozostali	2,76 zł/m ³ netto
		2,98 zł/m ³ brutto
Grupa 2	Odbiorcy produkcyjni (woda wchodzi w skład lub bezpośredni kontakt z produktami żywnościowymi i farmaceutycznymi)	2,83 zł/m ³ netto
		3,06 zł/m ³ brutto
Grupa 3	Produkcyjni odbiorcy usług	2,87 zł/m ³ netto
		3,10 zł/m ³ brutto

Cena za odprowadzanie ścieków:

Grupa	Charakterystyka taryfowej grupy odbiorców usług	Cena zł/m ³
Grupa 1	Gospodarstwa domowe w budynkach mieszkalnych jednorodzinnych i wielorodzinnych, obiekty użyteczności publicznej	5,25 zł/m ³ netto
		5,67 zł/m ³ brutto
Grupa 2	Odbiorcy pozostali	6,50 zł/m ³ netto
		7,02 zł/m ³ brutto
Grupa 3	Odbiorcy usług z osiedla Żwirki i Wigury	5,92 zł/m ³ netto
		6,39 zł/m ³ brutto

Stawki opłat abonentowych:

L.p.	Rodzaj opłaty	Cena zł/mc
a	Opłata za gotowość dostarczania wody do nieruchomości	2,58 zł/mc netto
		2,79 zł/mc brutto
b	Opłata za gotowość odbioru ścieków z nieruchomości	6,08 zł/mc netto
		6,57 zł/mc brutto
c	Opłata za wodomierz dodatkowy (podlicznik) na miesiąc	2,20 zł/mc netto
		2,38 zł/mc brutto

Stawki opłat za przekroczenie jakościowych warunków wprowadzania ścieków przemysłowych do urządzeń kanalizacyjnych w zł/m³:

L.p.	Wskaźniki określone w umowie	Przeciętna stawka opłaty			1,48 zł netto 1,60 zł brutto
		Wielkość przekroczenia ⁴⁾			
		do 20% ¹⁾	21%-50% ¹⁾	51%-100% ¹⁾	powyżej 100% - 200% ¹⁾
Grupa I	1. Chlorki	poniżej 6,5 do 6,0 i powyżej 9,5 do 10,0 ²⁾	poniżej 6,0 do 5,5 i powyżej 10,0 do 10,5 ²⁾	poniżej 5,5 do 4,5 i powyżej 10,5 do 11,5 ²⁾	poniżej 4,5 i powyżej 11,5 ²⁾
	2. Siarczany				
	3. pH				
Grupa II	4. BZT ₅	0,12 zł netto 0,13 zł brutto	0,82 zł netto 0,89 zł brutto	1,75 zł netto 1,89 zł brutto	2,34 zł netto 2,53 zł brutto
	5. ChZT				
	6. Zawiesina ogólna				
Grupa III	7. Substancje ekstrahujące się eterem naftowym	0,23 zł netto 0,25 zł brutto	1,63 zł netto 1,76 zł brutto	3,50 zł netto 3,78 zł brutto	4,67 zł netto 5,04 zł brutto
	8. Związki biogenne: azot ogólny, azot amonowy, azot azotynowy, fosfor ogólny				
	9. Metale ciężkie: Zn, Cr ⁶⁺ , Cu, Ni, Pb, As, V, Ag				
Grupa IV	10. Węglowodory ropopochodne lub niepolarne składniki ekstraktu eterowego	4,67 zł netto 5,04 zł brutto	Wstrzymanie odbioru ścieków ³⁾		
	11. Substancje powierzchniowo czynne anionowe				
	12. Siarczki				
Grupa IV	13. Fenole lotne				
	14. Substancje szczególnie szkodliwe dla środowiska wodnego - wymienione w wykazie I załącznika do rozporządzenia Ministra Środowiska z dn. 10 listopada 2005r. w sprawie substancji szczególnie szkodliwych dla środowiska wodnego, których wprowadzanie w ściekach przemysłowych do urządzeń kanalizacyjnych wymaga uzyskania pozwolenia wodnoprawnego (Dz. U. 2005 Nr 233, poz. 1988 ze zmianami) - w tym Hg, Cd.				

¹⁾ - dotyczy wszystkich wskaźników zanieczyszczeń oprócz pH²⁾ - dotyczy pH³⁾ - dotyczy również przekroczeń powyżej 200 %⁴⁾ - w przypadku przekroczeń powyżej 200 % dla każdego ze wskaźników z grup I - III określonych umową (oprócz pH), stawki wynikające z tabeli zwiększa się o iloczyn stawki przeciętnej i procentowej wartości przedziału przekroczenia powyżej 200%

Do wyżej wymienionych cen i stawek opłat doliczony został podatek od towarów i usług (VAT). Wysokość podatku VAT określają odrębne przepisy. Z dniem 01.01.2011 roku stawka VAT wynosić będzie 8%.

OPOWIEŚCI O CZARNYM ŁĄDZIE

dokończenie ze str. 1

Ojciec Otto Katto pochodzi z Ugandy. Do Polski przyjechał w czerwcu 2009 roku. Jest członkiem wspólnoty polskich Ojców Białych w Natalinie. W ojczyźnie zostawił rodziców oraz ośmkę rodzeństwa. Ojciec Dariusz Zieliński wrócił niedawno z Algierii, gdzie po raz pierwszy pojechał w 1991 roku. Afryka stała się jego drugim domem.

- Dwa lata uczyłem się miejscowego języka - mówi misjonarz. - Później przebywałem w Zgromadzeniu

które usłyszałam brzmiało - karibu. W języku suahili znaczy „witaj”. I teraz każdej dziewczynie, każdemu chłopakowi mówię karibu. Witaj na naszym dniu z Afryką, na naszym misyjnym spotkaniu.

Ojczyzną s. Cecylii stała się Tanzania. Spędziła tam 12 lat. 3 lata przebywała w Kenii. Misjonarka opowiada o swoich doświadczeniach i pracy z mieszkańcami czarnego kontynentu. Wspomina kobietę, która przez kilka godzin, w kurzu i upale, niosła chorą, 5-letnią córeczkę do szpi-

go bębna, wykonywanego zazwyczaj ze skóry koziej lub krowiej, naciągniętej za pomocą specjalnie zaplątanego sznurka. Na drugim djembe gra jeden z licealistów. Ktoś z uczniów potrzasa shekere, czyli grzechotką zrobioną z suchej i pustej tykwy, owiniętej siateczką z muszelkami, które wydają charakterystyczny, głośny, trzaskający dźwięk.

To już koniec tego niezwykle dnia, przygotowanego przez samorząd uczniowski, jego opiekunkę Magdalenę Skwarczyńską-Zuch oraz Izabelę Olech-Bąk i Wiesławę Lisek. Organizatorzy przekazują Ojcom Białym ponad 600 zł, które udało się zebrać do skarbonki SU. Pieniądze zostaną przeznaczone na działalność misyjną.

Pytam uczniów o wrażenia z Dnia Afryki.

- To były bardzo ciekawe spotkania - mówi gimnazjalistka Ania. - Szczególnie wzbudziły mnie historie siostry Cecylii. Miałam lzy w oczach, kiedy opowiadała o kobiecie, której zmarła córeczka. Chyba nie potrafiłabym poświęcić się pracy, jaką wykonują misjonarze. Podziwiam ludzi, którzy zostawiają swoją rodzinę i jadą tak daleko, by pomagać innym.

- Mnie najbardziej zainteresowały afrykańskie przedmioty, głównie instrumenty. Podobają mi się bębny. Brzmiały zupełnie inaczej niż nasza perkusja. Ale skóra węża też była niezła - śmieje się Marcin.

- Fajnie, że liceum zorganizowało Dzień Afryki - dodaje kilku innych uczniów. - Nie każdy może pojechać, by na własne oczy zobaczyć egzotyczne kraje. Tutaj mogliśmy poznać chociaż mały fragment afrykańskiej kultury. Może każda szkoła powinna przygotować spotkanie poświęcone jakiemuś ciekawemu miejscu na świecie? *Agnieszka Wójcik*

Siostra Cecylia opowiada o swojej pracy w Afryce.

Misjonarzy Afryki Ojców Białych w Tuluzie. Do Algierii wyjechałem ponownie w 1998 roku, tym razem na 5-letni pobyt. Kolejne 3 lata spędziłem w Mali. Potem znów wróciłem do Algierii.

Jest też z nami Jola Zajac, położna jednego z lubelskich szpitali, która jako wolontariuszka pomaga afrykańskim kobietom, siostra Cecylia Bachalska, przełożona lubelskich Sióstr Misjonarek Najświętszej Maryi Panny Królowej Afryki oraz Agnieszka Rozwadowska, wolontariuszka przygotowująca się do wyjazdu na afrykańską ziemię.

KARIBU ZNACZY WITAJ

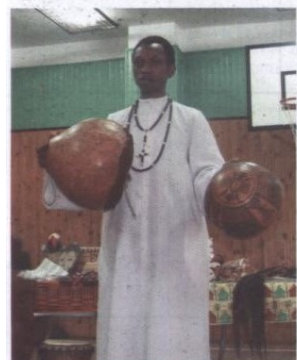
- Kiedy byłam w waszym wieku, zastanawiałam się, czemu warto poświęcić życie - rozpoczyna spotka-

tala. Kiedy tam dotarła, okazało się, że dziecko już nie żyje. Takie przypadki nie są, niestety, niczym szczególnym. Choroby, głównie malaria, nadal zbierają śmiertelne żniwo.

Siostra Cecylia swoją opowieść ilustruje przedmiotami przywiezionymi z Czarnego Łądu. Wśród niezwykłych eksponatów widzimy miniaturowe rowerki i motorki, wykonane z drutu i metalowych puszek po kawie, biżuterię - wisioriki i naszyjniki z koralików różnej barwy i wielkości, sandały ze zużytych opon samochodowych. Przedmioty stanowią doskonały dowód na to, że przy odrobinie chęci można zrobić coś z niczego. Ich różnorodność jest także odbiciem wielości talentów mieszkańców Afryki. Do artystycznych poczyną często wykorzystują bogactwa natury.

DJEMBE, SHEKERE I BOA

W małej sali gimnastycznej, której ściany ozdobił afrykańskimi strojami, trwa spotkanie z Ojcami Białymi. Słychać nastrojową muzykę. Ojciec Dariusz pokazuje slajdy oraz filmy o Afryce. Piękne krajobrazy Czarnego Łądu przeplatają się z obrazkami codziennego życia afrykańskich kobiet, mężczyzn i dzieci. Misjonarz opowiada o prezentowanych miejscach, przedmiotach, tradycjach. Szczególny entuzjazm wzbudza pokaz przygotowany przez ojca Otto. Na stolikach stoją rękodzieła pracy twórczej mieszkańców Afryki. Rzeźby, przedmioty codziennego użytku - odzież, gliniane naczynia, kosze, plecione maty, zabawki, biżuteria, instrumenty. Ojciec wyjaśnia do czego są przeznaczone, pokazuje sposób działania. Wyprawiona, kilkumetrowa skóra węża boa wędruje z rąk do rąk. Oglądamy też lalek, hebanowy grzebyk, balafoon, czyli cymbalki. Na zakończenie misjonarz rozdaje karteczki z tekstem piosenki. Śpiewamy słowa, które brzmią niezwykle egzotycznie. Ojciec Otto wybija rytm na djembe - instrument stanowiącym rodzaj kielichowe-



Ojciec Otto prezentuje przedmioty, których na co dzień używają mieszkańcy Czarnego Łądu.

nie w auli s. Cecylia. - Zdecydowałam, że będę pielęgniarką. Gdy miałam już dyplom w ręku i czeppek z szerokim paskiem, wstąpiłam do zakonu. Poszłam za głosem serca i nie było ani jednego dnia, żebym żałowała. W 1986 roku stanęłam na afrykańskiej ziemi. Pierwsze słowo,

MIKOŁAJ ODWIEDZIŁ SZPITAL

Uśmiechy dzieci były największym podziękowaniem dla Mikołaja i jego pomocników, kiedy 9 grudnia odwiedzili dziecięcy oddział świdnickiego szpitala, przynosząc małym pacjentom kolorowe paczki z upominkami.



Dzieci były zaskoczone, ale i bardzo szczęśliwe z niespodziewanej wizyty. Niektóre zdobyły się nawet na odwagę i powiedziały Mikołajowi wierszyk. Wysłuchały też interpretacji utworu Jana Brzechwy „Pan Hilary”, w wykonaniu jednego z gości. Odwiedziny sympatycznego świętego z białą brodą pozwoliły maluchom, choć na chwilę, zapomnieć o chorobach, bólu i szpitalnej codzienności. Jeszcze długo na korytarzach rozbrzmiewał śmiech i radość z otrzymanych książeczek, maskotek, lalek, samochodów i słodyczy. Wzruszeni byli także rodzice ma-

łych pacjentów, dla których szczęście dzieci stanowiło najpiękniejszy prezent.

Mikołajkową ekipą okazali się uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego oraz gimnazjaliści z „Jedynki” i „Trójki”. Czwartkowa akcja była wynikiem współpracy pomiędzy samorządami uczniowskimi ich szkół.

- Wolontariusze, na terenie całego miasta, zbierali słodycze, zabawki, ubranka dla dzieci - wyjaśnia **Aneta Jagiela**, wicedyrektor I LO. - Zrobiliśmy piękne paczki. Częścią z nich obdarowaliśmy pacjentów oddziału dziecięcego, część zawiąaliśmy do Domów Dziecka w Rybczewicach i Przybysławicach. Mamy nadzieję, że współpraca między samorządami będzie trwała nadal i zaowocuje jeszcze wieloma takimi akcjami.

- Młodzież bardzo chętnie uczestniczy w tego typu przedsięwzięciach. Cieszy nas, że uczniowie dostrzegają problemy innych i chcą, w miarę swoich możliwości, pomagać potrzebującym - dodaje **Agnieszka Rakuzy-Wójcik**, opiekun samorządu z „Trójki”. *aw*

Emocje to dusza fotografii



Wystawę świdnickiego Syndykatu Fotograficznego można oglądać w Miejsko-Powiatowej Bibliotece Publicznej. Tematem prac są emocje.

Swoje fotografie zaprezentowali: Aneta Wyszulka-Pawlaczyk, Mirosław Domin, Witold Cegiela, Tomasz Ostański, Ireneusz Kosowski i Dariusz Kudeń. Wszyscy należą do Syndykatu Fotograficznego czyli, funkcjonującej od trzech lat, grupy lokalnych pasjonatów fotografii.

- Ta wystawa ma na celu nie tylko pokazanie emocji, ale również wywołanie ich u osób oglądających zdjęcia - mówi **Witold Cegiela**.

- Podjęliśmy się trudnego i zarazem ciekawego zadania - dodaje **Tomasz Ostański**. - Emocje to dusza fotografii. Mam nadzieję, że udało nam się ją ukazać w naszych pracach.

Wystawę można oglądać do 24 grudnia, w galerii Miejsko-Powiatowej Biblioteki Publicznej. Wstęp wolny. *TF*

Zakład Pogrzebowy KAIS

Profesjonalna informacja pogrzebowa
Załatwianie wszelkich formalności

Świdnik ul. Targowa 1
Tel. całodobowe 723-63-46
0 604 492-366

PORADNIA DLA KOBIET

USG
TRÓJWYMIAROWE

Świdnik, ul. Norwida 2 tel. 081 751 54 54

